

## WSTĘP

W niniejszej pracy zostały poruszone bardzo różne wątki. Wszystkie mają za zadanie wprowadzić was w świat szachów – nowicjuszy, początkujących oraz osoby, które nic nie wiedzą o szachach (a chciałyby się dowiedzieć). Mam nadzieję, że zostały przedstawione przynajmniej najważniejsze zagadnienia, które chcielibyście poznać. Szachy są bowiem potężnym narzędziem, które może być wykorzystane w rozwoju dzieci i młodzieży. Ta lektura powinna was o tym przekonać drodzy czytelnicy. A więc pokrótce opiszę to czego możemy się dowiedzieć z poszczególnych części tej książki.

Na początek warto byłoby poznać najważniejsze zasady gry w szachy, tak aby orientować się w tym co, gdzie i dlaczego, prawda? Te zagadnienia poznacie dzięki „Szachowemu niezbędnikowi dla każdego początkującego amatora królewskiej gry”, który jest on umieszczony na samym końcu (oczywiście można dzięki niemu poznać podstawowe zasady tej królewskiej gry).

Co więc tak naprawdę jest na początku? No cóż... jak dla mnie to coś ala *wisienka na torcie*. A bardziej konkretnie? Już mówię. Jeśli jesteście ciekawi jak szachy mogą wpływać na innych, to koniecznie przeczytajcie coś co może uświadomić wam, że szachy są czymś znacznie więcej niż suchym drewnianym wojskiem. Natalia Katarzyna przedstawia niezwykłą relację z szachami jako proces doświadczenia głębi szachów na sobie. Uprzedzam, że po tej lekturze już nigdy nie spojrzycie na szachy jak na nudne, beznamietne przesuwanie drewna. To macie jak w banku. Ostrzegam, że to zapis autentycznych przeżyć, nie zaś fikcja literacka!

Czy szachy mogą być wykorzystywane jako specyficzne narzędzie pomocne w rozwoju dziecka? Na to pytanie znajdziecie odpowiedź dzięki lekturze artykułu Tomasza Pintala i Dominika Sondej. Być może będzie okazja do tego, aby zobaczyć co takiego szachy mają w sobie, że pozytywnie wpływają na rozwój dziecka. Tak, to właśnie tutaj możecie przeczytać na temat wielowymiarowości szachów, ich wpływu na rozwój dziecka oraz korzyści, które płyną z ich nauczania. Zapraszam do lektury.

Pasjonat prawidłowego rozwoju i godnego życia to nasz gość specjalny – Orrin C. Hudson. W Stanach Zjednoczonych aktywnie promuje taki sposób na życie, a tutaj pokaże nam, iż za pomocą szachów możliwa jest nauka świadomego oraz odpowiedzialnego życia. Dowiemy się z niej jak Hudson to robi – czyli o tym jak Być Kimś. Tak, zgadliście... wykorzystując do tego wspaniałą królewską grę jaką są szachy!

Kolejny nasz gość zechciał opisać na czym polegała i jakie efekty przyniosła akcja „Szachy do szkół” oraz jaka jest obecna społeczna świadomość korzyści w procesie nauczania szachów. Czy Maciej Karasiński od razu był zakochany w szachach czy też w młodości najpierw „ganiał za piłką”? O tym także możecie się dowiedzieć – w jaki sposób został pasjonatem i działaczem szachowym oraz czemu szachy stały się dla niego niezwykle wartościowe. Jest też okazja zobaczyć jak media zareagowały na tę inicjatywę związaną z próbą wprowadzenia szachów do szkół. Podsumowując: przekonacie się o tym czy szachy są zagrożeniem czy też deską ratunku. Czyżby to miało być koło ratunkowe dla zaniku myślenia? A może telefon do przyjaciela (na partyjkę)?

Pewnie zastanawiacie się dlaczego zaprosiłem do współpracy mistrza Fide do grona naszych autorów? Otóż po to, aby nasz kolejny gość – Andrzej Modzelan, pokazał i zarazem udowodnił nam wszystkim, że nauczanie szachów naprawdę przynosi korzyści! To nie jest fantazja czy też reklama szachów, lecz solidna prezentacja wyników badań naukowych na grupie uczniów oraz podany przykładowy program szkolenia w początkowym okresie nauczania realizowany w klasach szkoły podstawowej I-III. Nie wierzycie?! I słusznie. Ja na początku także byłem

sceptykiem... aż do czasu, gdy udało mi się dotrzeć to tego świetnego opracowania! Sprawdźcie sami! I jeśli inni będą mówili, że nauczanie szachów nie przynosi korzyści w określonych obszarach, to już wiecie co powinniście zrobić, prawda?

No dobrze. A co w sytuacji, gdy dyrektor lub kierownik placówki zgodzi się, abyśmy prowadzili szachy na terenie jego instytucji? Czy będzie wymagany plan dotyczący tego co będziemy chcieli nauczać? Jasne! Taki plan, który może być wykorzystywany w niemal każdym warunkach (po uwzględnieniu specyfiki grupy oraz możliwości) dostajecie do dyspozycji dzięki uprzejmości naszego gościa i jego kolegi. A kim są ci znakomici sponsorzy? Otóż to Andrzej Modzelan (tak, to dokładnie ten sam!) oraz Waldemar Gałazewski. Już nie trzeba wymyślać planu nauczania szachów od samego początku, gdyż mamy znakomitą wersję podstawową oraz rozszerzoną, która sprawdziła się przez wiele lat i została bardziej rozbudowana. Czy można chcieć czegoś więcej?! Z pewnością można już zaczynać działać!

Czy słyszeliście już o Andrzeju Modzelanie? Tak to mistrz szachowy, pedagog oraz nauczyciel szachów, który tym razem proponuje ciepłe kaptcie dla rodziców. Wraz z nimi zachęca do przemyślenia kilku ważnych kwestii szachowych. Jeśli jesteście rodzicami, wychowawcami, opiekunami lub nauczycielami i chcecie wiedzieć w jaki sposób postrzegać szachy, gdy wasz podopieczny chce w nie grać i się nimi rozwijać, to koniecznie zajrzyjcie do publikacji Andrzeja Modzelana. Doświadczony pedagog (jak też instruktor szachowy) w tych kilku felietonach dzieli się z nami cennymi radami i wskazówkami. Warto się z nimi zapoznać, abyśmy wyznaczali prawidłową ścieżkę rozwoju dla naszych podopiecznych. Unikniemy w ten sposób rozczarowań oraz nie wpadniemy w pułapkę nadmiernych ambicji i niewłaściwej postawy. Szachy muszą mieć kręgosłup moralny, aby nasze pociechy miały gwarancję tego, że zmierzają do celu, podążając we właściwym kierunku, prawda? Na pewno trzeba zajrzeć do tego artykułu, gdyż dzięki niemu zrozumiemy, że w szachach być może nie samo wygrywanie jest tak naprawdę najważniejsze. Niemniej nie będę zdradzał szczegółów – zobaczcie sami! Tak więc kaptcie szachowe dla rodziców... obowiązkowe!

Frank Ho, to nauczyciel z Kanady, który pokazuje, że szachy i matematyka mają ze sobą więcej wspólnego niż przypuszczamy. Trudnością może być połączenie matematyki oraz szachów, ale dzięki jego pomysłom, to wcale nie jest tak trudne jak się wydaje. Jeśli jesteś nauczycielem szkolnym i w dodatku uczysz matematyki lub się nią pasjonujesz, to ta lektura jest obowiązkowa! Tego nie wolno przegapić! Ciekawe przykłady, które mogą sprawić, że dzieci będą z radością uczyły się matematyki, a przy okazji grały i uczyły się szachów! Czy to naprawdę możliwe?! Sprawdźcie sami, bo dla mnie też to wydawało się niemożliwe!

Jeśli nadal sądzicie, że matematyka musi być trudna, nudna i nie mieć związku z szachami, to jesteście w błędzie! Otóż po lekturze tego artykułu na pewno przekonacie się, że popularna „matma” nie musi być ani trudna ani tym bardziej nudna! Może być bowiem w bardzo ciekawy sposób zaprezentowana na lekcjach w szkole, w domu czy też w klubie! Wystarczy odpowiednią ją przemycić uczniom. Jeśli chcecie zobaczyć jak konkretnie matematyka zawiera się w szachach (lub szachy w matematyce), to znakomite przykłady do wykorzystania podał nam Paweł z Krakowa. Jest on pasjonatem matematyki jak i amatorem szachów. Tak więc specjalnie dla nas napisał artykuł: Szachy i matematyka – najciekawsze zagadnienia: łamigłówek, ciekawostki, zadania. Zapewniam, że wszyscy ci, którzy lubią łamigłówki i zadania matematyczne czy też szachowe... na pewno znajdą tutaj dla siebie pyszny kawałek intelektualnej uczy! Zachęcam w imieniu autora! Jak sam autor zapewnia: *szachy i matematyka są jak ocean w którym matematyką można się rozkoszować, zaś szachami dobrze bawić i rozwijać*. Nic dodać, nic ująć!

Rozumiem, że po tych pasjonujących artykułach możecie poczuć się nieco zmęczeni. W takim razie czas na przerwę i chwilkę relaksu! Otóż Piotr Tatarczany przygotował dla nas 50 najciekawszych szachowych rekordów – czyli powie nam kilka słów o niezwykłych ciekawostkach szachowych, które odnotowała historia królewskiej gry. Myślicie, że w szachach nie ma niesamowitych i dziwnych wydarzeń? W takim razie na pewno musicie

przeczytać ten artykuł. Autor bowiem opisuje coś o czym z pewnością nie słyszeliście – jeśli jednak już o tym wiecie, to naprawdę jesteście szachowymi molami! O niektórych rekordach z pewnością nie słyszeli nawet wytrawni szachiści. Tak więc będzie okazja sprawdzić, kto z szachistów jest bardziej zorientowany. Możecie „zagiąć” kolegę czy przyjaciela jeśli uważa, że wyjątkowo dużo wie o szachach. Warto spróbować! Naprawdę wyjątkowo relaksująca, odprężająca a zarazem interesująca lektura! Zapraszam w imieniu autora: niezła zabawa i radość – gwarantowane!

Być może warto wybrać się na forum szachowe na którym będziesz mógł się czuć komfortowo. Fajnie jest bowiem być w grupie forumowiczów, którzy tworzą społeczność amatorów i pasjonatów królewskiej gry. Z pewnością z chęcią posłuchacie o tym, co też ma wam do powiedzenia jeden z wieloletnich jego użytkowników. Ma dla was sporo konkretnej i fachowej wiedzy na temat najbardziej królewskiego forum dla szachowych amatorów i pasjonatów: [www.szachowe.pl](http://www.szachowe.pl)

Jeśli zaciekały was informacje związane z forum, to jest dodatkowa okazja, aby poczytać sobie coś więcej, lecz tym razem znów bardziej na luzie. Jeden z członków Rady Forum szachowe.pl napisał artykuł w którym przedstawia wywiad z niejakim Demonem\_szybkości – swego czasu Liderem Rankingu forum [www.szachowe.pl](http://www.szachowe.pl). Lektura tego artykułu nie tylko przybliży wam jednego z niezwykłych użytkowników tego forum, lecz także pokaże czemu wcale nie tak prosto jest wspiąć się na sam szczyt szachowego Olimpu. Zachęcam do sprawdzenia na własnej skórze czy to tak łatwe jak się wydaje!

Jeśli zdajecie sobie sprawę, że matematyka jest powiązana z logiką, a ta jest wykorzystywana także w informatyce, to bez trudu domyślicie się, że nie tylko ludzie rywalizują ze sobą o to kto jest najlepszym szachistą na świecie. Od kilkudziesięciu lat obok nas toczyła się fascynująca bitwa o palmę pierwszeństwa wśród komputerów. Mamy bogatą historię szachów i programów komputerowych. O tym opowie wam Piotr Tatarczany w wyjątkowo obszernym i fascynującym rozdziale, którego tytuł brzmi: „Krzemowy mózg – czyli programy szachowe: historia, teraźniejszość, przyszłość”. Ostrzegam, aby zarezerwować co najmniej kilka godzin, bo ten artykuł potrafi wciągnąć i bardzo ciężko będzie oderwać się od niego, gdy zatopimy się w jego lekturze! Naprawdę nie żartuję! Zagadnienie o tak trudnej tematyce (a przy tym tak wysokiej jakości) zwykle bywa poruszane jedynie na łamach czasopism popularnonaukowych. Niemniej nasz gość dał się namówić, aby podzielić się swoją pasją, wiedzą jak i doświadczeniem w tej dziedzinie. Tak więc artykuł jest dla nas wszystkich dostępny. Jak dla mnie to prawdziwa perełka, która przybliży świat szachów komputerowych. Jestem pewien, że dzięki tej lekturze żaden silnik i program szachowy nie będzie w stanie was pokonać! Wystarczy bowiem uważna lektura jak i umiejętne wykorzystywanie strategii antykomputerowych.

I na koniec... Robert i Tomasz wspólnie opracowali szachowy niezbędnik dla każdego początkującego amatora królewskiej gry. Przekazali w nim podstawowe zasady gry w szachy i niezbędne informacje z zakresu matowania, taktyki oraz gry końcowej. Jeśli zatem chcecie poznać podstawowe i najważniejsze zasady, które obowiązują w szachach, to lektura tej części może być konieczna. To właśnie ta opisana na początku część, która jest niejako dodatkiem specjalnym. Niemniej uznałem, że powinno to się tutaj znaleźć, pomimo że w Internecie można znaleźć kilka darmowych pozycji tego typu. Dla chętnych dla których to opracowanie okaże się nieco za trudne, polecam ładnie opracowanego darmowego ebooka (także w formacie PDF) autorstwa Macieja Sroczyńskiego, który jest zatytułowany „Samouczek szachowy” i znajduje się pod adresem: <http://www.szachmistrz.eu/samouczek.pdf>.

**Tak więc drodzy czytelnicy i amatorzy oraz pasjonaci szachowi:  
ciepła herbatka na stół i delektujmy się tą wspaniałą lekturą! Zapraszam serdecznie do lektury ☺**

**Tomasz Pintał, 1 maj 2011 roku**